

Sygn. akt IV KZ 49/16

POSTANOWIENIE

Dnia 19 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

w sprawie D. K. skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 299 § 1 k.k. i inn.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, bez udziału stron,
w dniu 19 października 2016 roku,
zażalenia obrońcy skazanego
na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...),
z dnia 27 lipca 2016 r., sygn. akt II AKa (...),
o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku
o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 25 lutego 2016 roku, sygn. akt II AKa (...)

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 lutego 2016 roku (II AKa (...)) Sąd Apelacyjny w (...) utrzymał w mocy, zaskarżony apelacją obrońcy D. K., wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 2 września 2015 roku (V K (...)), skazującego D. K. za popełnienie czynów zabronionych.

Na rozprawę apelacyjną skazany stawiał się wraz z obrońcą z wyboru adwokatem M. W.. Po ogłoszeniu wyroku Sąd pouczył strony o treści przepisów art. 457 § 2 k.p.k. oraz art. 422 § 2 k.p.k. (k. 9751v). Drugi obrońca z wyboru adwokat A. G. K. , która nie była obecna na rozprawie apelacyjnej, otrzymała odpis wyroku Sądu w dniu 2 marca 2016 roku (k. 9756).

W ustawowym terminie 7 dni ani skazany ani żaden z obrońców nie złożyli wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego.

W dniu 8 lipca 2016 roku do Sądu Apelacyjnego wpłynął wniosek obrońcy skazanego o przywrócenie terminu do wniesienia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku z dnia 25 lutego 2016 roku (k. 9789-9791).

Po rozpatrzeniu wniosku obrońcy Sąd Apelacyjny w (...), postanowieniem z dnia 27 lipca 2016 roku, odmówił skazanemu przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego z dnia 25 lutego 2016 roku.

W dniu 19 sierpnia 2016 roku do Sądu Najwyższego wpłynęło zażalenie obrońcy skazanego na powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego.

Skarżący zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 126 § 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, iż zaniechanie złożenia przez adwokata o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku, nie zawinione przez skazanego, nie stanowi przesłanki do przywrócenia terminu.

Mając powyższe na względzie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i przywrócenie terminu do wniesienia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W świetle argumentacji skarżącego brak jest podstaw do podważenia zasadności zaskarżonego postanowienia. Sąd prawidłowo uznał za bezskuteczny wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia w sytuacji, gdy strona uchybiła siedmiodniowemu terminowi do złożenia takiego wniosku, a jednocześnie autor pisma domagając się przywrócenia przedmiotowego terminu nie wykazał *de facto* niezależnych od strony przyczyn, o których mowa w art. 126 k.p.k.

W obydwu pismach procesowych z dnia 8 lipca 2016 roku oraz z dnia 19 sierpnia 2016 roku skarżący wywodzi, że w sprawie D. K. doszło do zaniedbania ze strony obrońcy (obrońców), i to w tym fakcie, jako źródle niezłożenia przedmiotowego wniosku w odpowiednim terminie, skarżący upatruje „przyczynę niezależną” od skazanego. Na obecnym etapie postępowania obrońca skazanego wskazuje na obrazę przepisu art. 126 k.p.k., polegającą na przyjęciu przez Sąd, iż zaniechanie złożenia przez adwokata wniosku o sporządzenie i doręczenie

uzasadnienia wyroku, niezawinione przez skazanego, nie stanowi przesłanki do przywrócenia terminu.

Rzeczywiście zaniechania obrońcy mogą stanowić przyczynę niezależną od samego skazanego w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k., o czym jak słusznie zauważył autor zażalenia, niejednokrotnie wypowiadał się Sąd Najwyższy. Jednak samo niezłożenie wniosku o uzasadnienie Sądu odwoławczego przez adwokata nie świadczy o zaniechaniu obrońcy. Działań obrońcy nie należy oceniać w oderwaniu od osoby skazanego i nie mając na względzie dbałości samego skazanego o własne interesy procesowe.

Z pisma procesowego z dnia 8 lipca 2016 roku ani z zażalenia z dnia 19 sierpnia 2016 roku nie wynika, dlaczego wniosek o uzasadnienie nie został złożony w terminie i na czym polegało zaniechanie obrońcy. Nadal nie wiadomo, który z obrońców miał się dopuścić tego zaniechania. Skarżący nie wykazał, czy skazany ustalał z obrońcą (obrońcami) możliwość złożenia wniosku o uzasadnienie, a przecież D. K. był obecny na rozprawie apelacyjnej i został pouczone przez Sąd o treści przepisów art. 457 § 2 k.p.k. oraz art. 422 § 2 k.p.k. Skazany mógł przedmiotowy wniosek złożyć również sam, czego również nie uczynił. Autor zażalenia nie podał żadnych okoliczności towarzyszących niezłożeniu wniosku, co prowadzi Sąd Najwyższy do konkluzji, że skazany nie interesował się złożeniem wniosku o uzasadnienie orzeczenia.

Podsumowując, przekonanie, że w każdej sprawie niezłożenie wniosku o uzasadnienie przez adwokata wynika z zaniechania jest błędne, gdyż ocena „przyczyny niezależnej od strony”, o której mowa w art. 126 § 1 k.p.k., powinna zostać dokonana w realiach konkretnej sprawy. Chodzi bowiem o przyczynę, której strona nie mogła usunąć i przez to stało się niemożliwe dokonanie czynności w terminie. Przedmiotem oceny jest to, czy strona dochowała należytej staranności, by dokonać czynności w terminie (postanowienie SN z dnia 18 września 2013 roku, V KZ 66/13).

W sprawie D. K. sam skazany nie skorzystał z przysługujących mu praw, w celu chronienia własnych interesów procesowych. D. K. uczestniczył w rozprawie apelacyjnej wraz z obrońcą z wyboru, został przez Sąd pouczone o sposobie i terminie wniesienia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia, a więc nic

nie stało na przeszkodzie, aby złożył samodzielnie wniosek o uzasadnienie, jak również skazany mógł skontaktować się z obrońcą (obrońcami) i ustalić dalsze działania procesowe. Bezczytność skazanego należy ocenić, jako nie dochowanie należytej staranności, a tym samym Sąd Najwyższy nie dostrzega w tym przypadku „przyczyny”, której strona nie mogła usunąć, a tak właśnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego interpretuje się przesłanki przywrócenia terminu zawitego (art. 126 § 1 k.p.k.) W związku z powyższym, w realiach przedmiotowej sprawy nie może być skutecznie zakwestionowane postanowienie Sądu o odmowie przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia Sądu odwoławczego w sprawie D. K.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.